

Nos cum prole pia - benedicat Virgo Maria

DIECEZJA BYDGOSKA, TORUŃSKA I ARCHIDIECEZJA GNIEŹNIEŃSKA

Grudzień 2018 NR 226

(Do użytku wewnętrznego Rodziny Szentszackiej na obszarze ponijęcych diecezji)

W Przymierzu z Tobą, Ojcze!

Kochana Rodzino Szentszacka!

Wstąp na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: «Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźmierzy władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie».

Iz 40, 9-11

Adwentowe refleksje nad spełnianiem się obietnic Bożych prowadzi przez dzieje Starego Testamentu do Betlejem – *Domu chleba*, gdzie przychodzi do nas Zbawiciel świata. Bóg-Człowiek Jezus Chrystus, to na Nim spełniają się wszystkie prorocstwa i obietnice.

I dalej intuicja Adwentu liturgicznego prowadzi nas przed Ołtarze, to tu w czasie każdej Eucharystii, a szczególnie w Święto Bożego Narodzenia urzeczywistnia się przychodzenie Jezusa. Ale to nie jedyne dostępna dla nas obecność „Boga z nami”. O. Józef Kentenich przypomina i uczy nas o Bogu Życia, który przez łaskę i miłość, rodzi się w sercu człowieka. On przychodzi do nas w codziennych wydarzeniach i trudnych i radosnych.

Adwent – czas przygotowania serca, rodziny, by mógł w nas i pośród nas narodzić się Zbawiciel. Pan Bóg wciąż ten czas nam daje. Od nas zależy jak go wykorzystamy.

Błogosławionych Świąt oraz radości i pokoju w gronie rodziny i naszej wspólnoty!

Życzę błogosławieństwa Ojca
– s. M. Emanuela

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

SPOTKANIE Z NIEPOKALANĄ

To już kolejny Adwent w naszym życiu, kolejne święto Niepokalanej Matki. W Kościele w Polsce przeżywamy drugi rok poświęcony Duchowi Świętemu. Przenieśmy się duchowo do Domu naszej Matki, do Sanktuarium Zawierzenia na bydgoskich Piaskach, które staje się dla nas Coenaculum -Wieczernikiem Pięćdziesiątnicy. I tak jak Apostołowie z Maryją wypraszała nową ingerencję Bożą, przyjdzie Ducha Mocy i Miłości Bożej dla młodego Kościoła, tak i my chcemy przyzywać Jego tchnienia, które otwiera nas na Boże życie i woła w nas Abba-Ojca. Prosimy, by On – Duch Życia i Przemiany ukazał nam Niepokalaną jako nasz wzór i najgłębszą tęsknotę ludzkiego serca. Ona – Jego szczególne naczynie, Oblubienica, przedstawia w sobie to wszystko, co Dobry Bóg, w swoim odwiecznym planie miłości zaplanował dla każdego człowieka, dla mnie.

Bóg stworzył człowieka na obraz wspólnoty miłości jaką jest Trójca Święta, ale ponadto, w swojej miłości, zapragnął stać się jednym z nas – bratem w człowieczeństwie. Chciał poczuć, co to znaczy być człowiekiem. Taka jest natura miłości, że chce się dzielić sobą, tego nas uczy Bóg. Dlatego też Bóg zaplanował sobie i wybrał Matkę. Jak wielka musi być w oczach Boga godność macierzyństwa, że sam zechciał mieć Matkę!

Możemy powiedzieć, że dramatyczne wydarzenie upadku pierwszych ludzi, które Biblia opisuje nam w 3 rozdz. Księgi Rodzaju, sprawia, że do Tajemnicy Wcielenia Syna Bożego dochodzą nowe motywy. Mianowicie: obietnica zbawienia, którą Bóg złożył opuszczającym Raj pierwszym rodzicom. Grzech pierworodny jest odwróceniem się od Boga- źródła życia, odrzuceniem Jego miłości, a tym samym własnego szczęścia. Tajemnicza rzeczywistość zła, dziedziczność grzechu, który z mocą kaleczy, rozbija i dezintegruje, rani ludzką naturę wprowadza w nią rozłam pomiędzy tym, co duchowe, psychiczne i cielesne uniemożliwiając człowiekowi, o własnych siłach żyć w bliskości Boga. Grzech w ludzkiej naturze zaistniał w formie wewnętrznego buntu władz niższych przeciw władzom wyższym, popędy i żądze ciała przeciwstawiły się ludzkiej duchowości. Ponieważ człowiek został skuszony do nieposłuszeństwa podstępnie, przez istotę wyższą Pan Bóg w swojej sprawiedliwości (czyli oddawania tego, co się komu należy) okazuje miłosierdzie grzesznemu człowiekowi.

Obiecanym Zbawicielem jest sam Syn Boży, Przedwieczne Słowo Ojca, Druga Osoba Trójcy Świętej. Przyjmuje ciało ludzkie za sprawą Ducha Świętego z Maryi – kobiety z izraelskiego Nazaretu. Jednak KOBIETY niezwykle, odpowiednio przygotowanej do funkcji bycia Matką Boga. Dla przyszłych zasług Jezusa Chrystusa Maryja zostaje ochroniona od dziedziczności zła grzechu pierworodnego. Czyli Jej natura ludzka nie została zdeformowana, rozbita przez zło, jest czysta, nietknięta, nienaruszona przez złośliwość szatana, niepokalana – całkowicie otwarta dla Boga i Jego spraw. Ona płonie! jest jak Boży Ogień, który niszczy, przepala i nie dopuszcza niczego, co sprzeciwia się woli Bożej. Jest jak gorejący krzew na pustyni, całkowicie wolna, piękna i oddana Bogu, żyjąca tylko dla Niego. Jest w Niej doskonała harmonia, wewnętrzna integracja, to czego pragnie jej dusza, tego pragnie i psychika i cało, nie ma tego bolesnego rozdźwięku, który my odczuwamy. Ona jest cała piękna, pięknem swej miłującej Boga duszy.

Dlatego, prorocze słowa Maryi wypowiedziane w kantyku Magnificat: *Błogosławioną mnie nazywać będą wszystkie pokolenia*, znajdują swoją realizację po dziś dzień, gdyż obdarowanie Maryi przypomina nam także o naszej godności, którą Bóg zaplanował przy stworzeniu, a odnowił i dopełnił łaską odkupienia. Pełnia, którą Maryja otrzymała z przywileju Bożego Macierzyństwa, dla nas skażonych grzechem jest zadaniem i obietnicą. Dlatego Ojciec Józef uczył nas modlić się krótkim aktem strzelistym: **Niepokalana, obym był/ była jak Ty!** Najgłębszą, bo pierwotną tęsknotę naszych serc odnajdujemy w Niej – prostej, czystej, odważnej, zdecydowanej pogromczyni zła, delikatnej, otwartej na życie, służącej życiu, błogosławionej i bogatej w wierze, doskonałe miłującej, oderwanej od siebie, prawdziwie dziewiczej i prawdziwie oblubieńczej, macierzyńsko oddanej, pokornej i ofiarnej, zatopionej w modlitwie, radosnej i zwycięskiej, pełnej zapału, nienaruszonej, miłującej prawdę i krzyż, serdecznej i przyjaźnie ustosunkowanej do ludzi, dziecięcej w swej małości, ukształtowanej przez Chrystusa i kształtującej w sobie Chrystusa, ... w Jej pięknie i wolności podświadomie wyczuwamy nasze przeznaczenie. Piękno Maryi, które Duch Święty maluje przed oczami naszej duszy zachęca do refleksji nad sobą, nad swoim pięknem, choć zniekształconym przez słabość i grzech, choć może zapomnianym, ale w oczach Bożych cennym i umiłowanym.

Z Maryją Niepokalaną chcemy trwać w adwentowych przygotowaniach naszych serc i rodzin na narodziny Boskiego Zbawiciela.

Niepokalana, obym był/była jak Ty! Matko, zatroszcz się o to, aby cała moja istota i całe moje życie było odbiciem wiecznego piękna. Cała wspaniałość, którą jesteś obdarzona, musi także w pewnym stopniu stać się rzeczywistością w moim życiu. Matko, obym był/była jak Ty!

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

ZATRZYMAJ SIĘ PRZY OJCU...

SŁOWA OJCA

Ucichnąć, całkowicie wyciszyć się! Oczywiście, nie może być życzenia, by być wolnym od cierpień. Ucichnąć musi wszystko, co nie jest Bogiem. Bóg sam powinien panować ponad wszystkim! Matka Boża chce nas głęboko zjednoczyć z Bogiem i ze swoim Synem, zjednoczyć w miłości ze Zbawicielem, z Trójcą Świętą.

O. Józef Kentenich

Zachęcam do SPISYWANIA PRÓSB I PODZIĘKOWAŃ
zanoszonych za pośrednictwem naszego Ojca Założyciela.

W tym celu można posłużyć się także adresem mailowym: sekretariat-kentenich@szensztat.pl;
Zapraszam na stronę internetową Sekretariatu Ojca: <http://www.pater-kentenich.org/pl/>

Rodzina Bogiem silna

Męskość

Z Księgi Rodzaju dowiadujemy się o stworzeniu pierwszego człowieka - Adama. O tym, jak Bóg ulepił go z prochu ziemi i tchnął w niego życie. Potem umieścił go w raju, tam miał być panem wszystkich stworzeń. Bóg przyrządzał zwierzęta, a Adam je nazywał. Bóg dzielił się więc ze swoim ulubieńcem umiejętnością stwarzania i ogarniania świata spojrzeniem pana i władcy. Bóg jednak widział, że ten bogaty w wiedzę Adam potrzebował drugiej osoby, uzupełnienia, by nie czuł się sam. I oto Stwórca daje Adamowi pomoc w osobie Ewy – kobiety. Adam przyjmuje ów dar z radością, ale choć jest ona „kością z jego kości”, to niewiele o niej wie, gdyż spał, gdy Bóg stwarzał Ewę. Dlatego dla mężczyzny kobieta będzie zawsze tajemnicą. Na tę tajemnicę Adam ma się otworzyć. Adam przyjmując Ewę – kobietę otwiera się na pełną realizację swojego powołania - na dar ojcostwa.

Ten piękny rajski stan, gdzie pierwsza ludzka para czyni sobie ziemię poddaną i jest szczęśliwa, bo wzajemnie na siebie otwarta, ten stan miłości i jedności z Bogiem, przerywa grzech pierworodny. W ręce mężczyzny Bóg Stwórca złożył odpowiedzialność za kobietę. Dlatego Adam ponosi winę za słabość Ewy. I chociaż Ewa skusiła Adama, to jednak Pan Bóg nie pyta Ewy – co zrobiłaś? Ale pyta – Adamie, gdzie jesteś? Adamie, co się stało?

Bo on przyjmując ją do siebie, zobowiązał się i wziął za nią odpowiedzialność.

Na skutek grzechu powstał rozdźwięk pomiędzy nim a Ewą i Bogiem. To Ewa miała go otworzyć na miłość Boga. Ponieważ miłość nie jest w Adamie dość silna powoduje to brak w nim harmonii między wymiarem biologicznym, intelektualnym, technicznym i duchowym. Jednakże powołanie Adama nie zmieniło się, jest tylko o wiele trudniejsze do zrealizowania. Także współcześni Adamowie często ulegają skuszeniu przez Ewę albo też sami brutalnie zrywają zakazane owoce (przy próbie obrony przez Ewę) i nie chcą ponosić odpowiedzialności za to. Tak więc pierwszą cechą męskości jest odpowiedzialność w stosunku do swojej kobiety, a także w stosunku do wszystkich innych kobiet. W ręce mężczyzny Bóg Stwórca złożył odpowiedzialność za to, co się dzieje między nim a kobietą. Drugą podstawową cechą męskości jest szczególnego rodzaju szacunek dla kobiecości. Specjalna cześć okazywana kobiecie przez mężczyznę oznacza, że uznaje on swoistą wyższość godności kobiety, jako choćby tylko potencjalnej nosicielki życia. Kolejną cechą prawdziwego mężczyzny jest samoopanowanie. Mężczyzna jest fizycznie silniejszy, może więc w przypadku konfliktu użyć przemocy. Może – lecz jeżeli jest prawdziwym mężczyzną, to nigdy tego nie zrobi. A więc może on zapanować nad swoim zachowaniem zawsze, bez względu na to, czy w grę wchodzi opanowanie popędu seksualnego, czy pohamowanie nawet słusznego gniewu.

Mężczyzna poprzez swoje zrównoważenie ma być oparciem psychicznym dla kobiety. Jest to jego zadanie, od którego pod żadnym pozorem nie ma prawa się uchylać. Nie znaczy to oczywiście, aby przyznawać kobiecie prawo do niekontrolowanych reakcji, ponieważ jest ona z natury bardziej – chciałoby się powiedzieć – nierówna, zadaniem mężczyzny jest pomaganie jej w utrzymaniu równowagi. Zadanie to mężczyzna wypełnia w dwojaki sposób. Po pierwsze, przez stworzenie kobiecie poczucia bezpieczeństwa, a po drugie, przez spokój, który ma on wnosić swoim zachowaniem, zwłaszcza w sytuacjach napiętych.

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

Prawdziwa męskość będzie więc wyrażać się w zrównoważonym reagowaniu na niewygodę i przykrość, w umiejętności znoszenia nie zawsze przemyślanych reakcji kobiety oraz w kontroli swojego zachowania w czasie sprzeczek i konfliktów. Nie oznacza to, że mężczyzna w takich sytuacjach ma zawsze pozwolić kobiecie na wszystko, jeśli jednak chce zachować się po męsku, nie wolno mu dać się ponieść emocjom.

Wróćmy teraz do zagadnienia poczucia bezpieczeństwa kobiety, którego źródłem ma być właśnie mężczyzna. Wkraczamy tutaj w sferę niezwykle delikatną. Poczucie przynależności do mężczyzny i pełnego oddania się jemu jest obok macierzyństwa drugim fundamentalnym aspektem spełnienia się natury kobiety. I dlatego prawdziwy mężczyzna pomimo swej naturalnej pobudliwości cielesnej jest wierny kobiecie, z którą zdecydował się związać swoje życie. Niezawodna wierność mężczyzny jest tym czynnikiem, który pozwala kobiecie czuć się bezpiecznie w najgłębszych wartościach jej kobiecej osobowości. Wynika z tego szczególna odpowiedzialność mężczyzny za to, co dzieje się pomiędzy nim a kobietą, a w następnej kolejności za wszystkie wynikające z tego skutki. Dlatego specjalne poczucie odpowiedzialności mężczyzny za tę sferę jest podstawowym źródłem poczucia bezpieczeństwa kobiety. Jednak do pełni męskości mężczyzna dochodzi poprzez ojcostwo.

Ojcostwo jest nie tylko pewną misją wobec kobiety i dziecka, ale także procesem dojrzewania wewnętrznego mężczyzny. Ojcostwo rozpoczyna się współudziałem w biologicznej akcji poczęcia, następnie wyraża się szczególnym rodzajem asystowania kobiecie w jej macierzyństwie. Osobiste sprawowanie opieki nad maleńkim dzieckiem jest w życiu mężczyzny niezwykle ważnym doświadczeniem, ma także istotne znaczenie dla kształtowania się jego więzi z żoną. Specyfiką ojcostwa jest uczenie dziecka właściwego spojrzenia na świat. To on jest dla dziecka wzorem i pierwszym nauczycielem prawidłowego stosunku do matki. On także od samego początku musi czuwać nad tym, żeby matka w swej gorliwości i troskliwości macierzyńskiej nie przekroczyła granicy, poza którą dziecko szybko staje się domowym tyranem. Ojcostwo niesie z sobą odpowiedzialność za szczególnego rodzaju równowagę pomiędzy matką i dzieckiem. Ojcostwo jest tematem bardzo ważnym, bo faktycznie, od tego, jakich mamy mężczyzn, mężów i ojców, zależy bardzo dużo. Zwłaszcza dotyczy to kształtowania postaw wobec najważniejszych życiowo problemów. A od tego w końcu zależą losy naszego świata i naprawdę nie jest to zadanie przesadzone. I to zarówno w sensie pozytywnym – dobre ojcostwo ochrania, ratuje, odbudowuje, wspomaga wartości, jak i w sensie negatywnym – złe ojcostwo te wartości rujnuje.

Można by postawić pytanie, czy przedstawiona tutaj wizja mężczyzny jest realna. Odpowiedź brzmi krótko: bez świadomej pracy nad sobą nie można być mężczyzną w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Przyznać trzeba, że dzisiejszy świat raczej nie zachęca mężczyzn do podejmowania wysiłku w tym kierunku. W obecnych czasach króluje męskość w innym znaczeniu, tu dominuje siła i przemoc, a energia mężczyzny ukierunkowana jest na to, by działać, zaspakajać własne ambicje i pragnienia. Tymczasem duchowy wzrost pozostał w tyle, a do bycia w pełni człowiekiem konieczne jest równoczesne kształtowanie w sobie duchowości. Staje się więc potrzebne duchowe odrodzenie mężczyzny, by poprzez właściwą hierarchię wartości mógł otworzyć się w pełni na drugiego człowieka i na Boga.

Krystyna, Zw. R.

TO SIĘ WYDARZYŁO...

*„Rozstanie jest ludzkim losem,
spotkanie jest naszą nadzieją”*

Wspomnienie o śp. Krystynie Bruch z Gniezna

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłym odejściu do Domu Pana Krysi Bruch z Ligi Rodzin Szensztackich z Gniezna.

W roku 1999 wstąpiła z mężem, Zygmuntem do Wspólnoty Rodzin Szensztackich przy parafii Bł. Radzyna Gaudentego, a w lipcu 2002 r. zawarli przymierze miłości z Matką Bożą w duchu aktu in blanco w Sanktuarium Zawierzenia w Bydgoszczy. Angażowała się w Ruchu Szensztackim i gdy powstawało Sanktuarium Matki Bożej jeździła z mężem na dyżury do Bydgoszczy. Brała czynny udział w spotkaniach formacyjno – modlitewnych naszej wspólnoty rodzin, a także w różnych uroczystościach w Bydgoszczy na Piaskach przy Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej.

Krysia była osobą otwartą na problemy i potrzeby innych ludzi, uczynną i troskliwą. Lubiła kwiaty, miała ich dużo w domu i na działce. Dużo się modliła i jak powiedział mi jej mąż Zygmunt w wielu ważnych sprawach dla rodziny wymodliła wiele Łask. Od pewnego czasu chorowała, skarżyła się na różne choroby i dolegliwości. Ostatnio poprosiła mnie, abym Jej napisała modlitwę – egzorcyzm do Św. Michała Archanioła. Niestety nie zdążyłam jej przekazać. Godzinę przed śmiercią rozmawiałam z Krysią przez telefon i nie zapomnę tej rozmowy. Zmarła 19 października 2018 r.

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

Pogrzeb Śp. Krysi odbył się w dniu 23 października 2018 r. Był to dzień planowanego, naszego spotkania z siostrą Emanuelą. Można odczytać, że był to też znak Matki Bożej, że nasza Wspólnota Rodzin Szentszackich z siostrą Emanuelą oraz z delegacją Rodzin z Wrześni mogła wspólnie uczestniczyć we Mszy Św. i uroczystości pogrzebowej. Mąż Krysi śpiewa w Chórze Katedralnym w Gnieźnie. Chórzyści modlitwą i śpiewem w czasie Mszy Św. uczcili pamięć i pożegnali zmarłą. Na zakończenie Mszy Św. dyrygent chóru ks. kan. Dariusz Sobczak przekazał wyrazy szczerego współczucia.

Będzie nam Jej bardzo brakowało, ale wierzymy, że jest z nami obecna duchowo i kiedyś się spotkamy.

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Jej świeci.

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Elżbieta, LR Gniezno

* * * * *

2.grudnia w 1. Niedzielę Adwentu, tradycyjnie zebraliśmy się przy Sanktuarium Zawierzenia. Jako jedna Rodzina złączona Przymierzem miłości pomiędzy sobą i z Ukochaną MTA oraz naszym Ojcem chcieliśmy prosić o dary Ducha i potrzebne łaski na godne i twórcze przeżycie czasu przygotowania do narodzenia się Jezusa Chrystusa w naszych sercach i rodzinach. Przesyłam niektóre z tekstów, które nam towarzyszyły tego dnia:

NABOŻEŃSTWO ADWENTOWE Z OJCEM

w czasie Skupienia Adwentowego, 2.12.2018 r.

CZEŚĆ I AULA

DEKAORACJA: pusty żłobek i świeca roratka obraz Ojca

Na sali ciemno i tylko światło pada na żłobek i świecę; Przed rozpoczęciem rozdajemy ludziom karteczki.

NA ROZPOCZĘCIE: Oto Pan Bóg przyjdzie...

OSOBA 1 Rozpoczął się Adwent, czas radosnego oczekiwania na przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa Zbawiciela świata.... Kolejny Adwent w Twoim i moim życiu. Za niespełna 4 tygodnie przeżywać będziemy Boże Narodzenie, czas w którym Słowo stanie się Ciałem i zamieszka pośród nas... Dziś już zaczynamy przygotowania.

OSOBA 2 Panie Jezu, Ty jesteś naszym Światłem, naszą Drogą i naszym Życiem. Ciebie, Panie, potrzebujemy na ścieżkach naszego życia osobistego, małżeńskiego, rodzinnego i wspólnotowego. Do Ciebie, Jezu, tęsknimy i dzięki Tobie żyjemy i będziemy żyć na wieki...

MUZYKA

OSOBA 3 Św. Jan Apostoł pisze: „Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka: Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności. Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.” (1J 1,5-7)

MUZYKA

OSOBA 1 Na każdym etapie historii Bóg wybiera sobie ludzi, którzy otrzymują specjalne zadanie w niesieniu światła Ewangelii i mają szczególne współuczestnictwo w życiu Chrystusa. Ich życie rozjaśnia ciemności i wskazuje drogę, a dobre czyny przynoszą chwałę Bogu Ojcu.

Wpatrując się w światło roratniej świecy patrzmy na Maryję, która dla nas jest nie tylko najczulszą Matką, ale też naszą Królową. Od Niej uczymy się doskonałego odpowiadania na Boże wezwania i podążania drogą Jego Woli.

Pan Bóg wybrał też naszego Ojca Założyciela, by sam żyjąc w Przymierzu Miłości z Maryją uczył nas, jak odkrywać i wypełniać wolę najlepszego Ojca w Niebie.

Nasz Ojciec Założyciel świeci dla nas Bożym światłem, oczekuje nas zawsze w Sanktuarium, a wszystkie Jego czyny dokonane w Bogu wskazują nam drogę i umacniają w dążeniu do celu – do zbawienia, do domu Ojca.

Nasz Ojciec Założyciel towarzyszy nam, wsłuchuje się i wzmacnia nas w wierze, uczy miłości, troszczy się o nasze dusze, słucha każdego, wybacza i cieszy się dobrem w każdym ze swoich dzieci.

OSOBA 2 Boże, dziękujemy ci za naszego Ojca, za Jego życie, dzieło i za ofiarowane nam serce, za Jego współuczestnictwo w Twoich planach. Jest On jak światło wskazujące drogę do domu, do Ciebie, naszego Boga, poprzez burze życia.

OSOBA 3 Ojciec Józef Kentenich dziś mówi do nas: „Od chwili, gdy Matka Boża obrała sobie miejsce w

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

Sanktuarium, dała mi do dyspozycji - dla Dzieła, które powołałem do życia - swoją moc i swoje macierzyńskie Serce. Ona również podarowała mi Was, jako współpracowników (...) Bóg powołał również was, byście mi pomagali w pełnieniu tego wielkiego posłannictwa. To jest bardzo pocieszające, że ono nie spoczywa wyłącznie na moich ramionach, że wy wszyscy pragniecie mi pomagać w wypełnianiu tego ogromnego zadania..." Czy czuje, że to słowa są dziś skierowane do mnie? Czy wierze w to, że jestem powołany do współdziałania w posłannictwie naszego Ojca?

Chwila ciszy

Maria Laufenberg ofiarowała swoje życie dla posłannictwa Szensztatu: „Matko Boża Trzykroć Przedziwna Matko z Szensztatu, jeśli Ci się spodoba, pozwól mi być drwami na opał i ogniem miłości, aby z kapliczki zapalił się cały świat” My również pragniemy dorzucić do ognia Szensztatu. Nieś posłannictwo, jakie otrzymał nasz Ojciec, a wraz z nim i my. Być światłem dla świata!

Piosenka

OSOBA 1 - 15 września br. w dniu Jubileuszu 50-lecia odejścia naszego Założyciela do Domu Ojca w imieniu całej Rodziny Szensztackiej w Polsce zawarliśmy z Nim Przymierze miłości. Dziś chcemy prosić o ogień wierności i dary Ducha Świętego, by nieś w świat charyzmat, jaki nasz Ojciec otrzymał od Boga.

OSOBA 2 - Duchu Święty, Ty jesteś Dawcą charyzmatów, udzielasz ich dla dobra całej społeczności ochrzczonych. Współuczestnictwo w posłannictwie i codzienne życie nim, służba Kościołowi w duchu Diligit Ecclesiam jest uzależniona od stopnia relacji z Założycielem, którego Ty wybrałeś na swoje narzędzie. Przyjdź do nas Duchu Miłości i Prawdy i napelniaj nasze serca Swoją mocą i światłem, byśmy byli temu posłannictwu wierni.

Chwila ciszy

OSOBA 3 - Na rozdawanych kartkach możemy zapisać swoją prośbę o wierność charyzmatowi Ojca Józefa Kentenicha. Niech ta prośba będzie osobistym wkładem każdego z nas w troskę o wierność naszemu Ojcu i Założycielowi. Za chwilę wyjdziemy na zewnątrz i każdy z nas będzie mógł dorzucić swoją kartkę do płonącego przed Sanktuarium ognia. Niech ta prośba zapłonie w nas nową gorliwością.

Chwila ciszy i piosenka: jedna zwrotka.

Przejdźmy wspólnie w ciszy przed Sanktuarium, gdzie będziemy mogli spalić nasze dary. (przechodzimy w ciszy)

Część II – przed Sanktuarium

w niszy płonie drewno, my dorzucamy swoje kartki z prośbą o wierność, chwila ciszy.

OSOBA 1 - Wierność charyzmatowi zakłada wierność temu, który od Ducha Świętego go otrzymał. Trwanie w więzi z Założycielem wymaga spotkania oraz osobistej wolnej decyzji, którą trzeba pielęgnować w życiu codziennym. A zatem, kto dziś jest gotowy, by świadomie ponieść w swoje życie posłannictwo Szensztatu niech podejście i odpali świecę od ognia tu, przy Sanktuarium. Niech to światło przypomina nam o ogniu misji, którą przekazał nam Ojciec Kentenich, o Jego charyzmacie, w którym mamy swój udział.

Osoby podchodzą i odpalają świeczki od ognia

OSOBA 2 Wsłuchajmy się w słowa O. J. Kentenicha z 20 sierpnia 1947 r. „Boży zamysł przewidział, że wy i ja, ja i wy, w wyjątkowo głęboki sposób należymy do siebie. W planach Bożych nie istniałem bez was ani wy bez mnie. Bóg przewidział nas od wieczności w głębokim Przymierzu Miłości. Skoro Bóg tak to widział, ..., oraz skoro On nie chce, żebym ja wypełnił zadanie bez was, podobnie, jak On widział Matkę Bożą zawsze w łączności ze Zbawicielem... skoro Bóg od wieczności przewidział was jako moich stałych pomocników i pomocniczki w wypełnieniu mojego zadania, to możecie zrozumieć, jak muszę być wam wdzięczny za to, że włączyliście się w te plany.”

OSOBA 3 Każde dziecko Szensztatu, które swoim życiem odpowiada na zaproszenia naszej Trzykroć Przedziwnej Matki i Zwycięskiej Królowej i łączy się z Nią w przymierzu miłości jest obdarowane duchową obecnością Ojca. Jest to dar łaski powołania do wspólnoty, ale jest to także dar, który zakłada intensywną, gorliwą współpracę.

Piosenka Miłość, którą jest Bóg w nas ukazuje nam drogę, którą mamy kroczyć

OSOBA 1 Duchu Święty, otwieraj nas na chętną współpracę z Ojcem w dziele naszego samowychowania pod opieką Maryi.

OSOBA 2 Duchu Święty, Ty czynisz mieszkanie Osób Boskich w mojej duszy. Pomóż mi przez wolną i zażyłą więź z Ojcem Założycielem doświadczać miłującej obecności Boga Ojca.

OSOBA 3 Duchu Święty, udzielaj mi łaski wierności, bym poprzez współdziałanie w charyzmacie Ojca, stawał się użytecznym narzędziem w ręku Maryi dla odnowienia świata.

OSOBA 1 Duchu Święty, ucz mnie spotykać Ojca zawsze w łączności z Ukochaną MTA, z Sanktuarium, razem z Nim się modlić, prosić o błogosławieństwo. I ucz mnie wierzyć, że głębia tej więzi zależy również od mojej prostoty, szczerości i osobistego zaangażowania.

Pieśń: Miłość, którą jest Bóg w nas...

OSOBA 2 Boże Ojczy, jesteśmy gotowi, aby całe nasze życie stało się Szensztatem, chcemy naszego Ojca beatyfikować naszym życiem. Ojciec Józef Kentenich jest naszym Ojcem. Wierzmy, że Polska zawsze była i jest w Jego sercu.

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

Jesteśmy Jego tęsknotą. Możemy się czuć Jego umiłowymi dziećmi! On prowadzi nas do Maryi, do tak bardzo przez nas umiłowanej Królowej Polski, uczy nas Ją kochać, Jej służyć i pozostać Jej wiernym.

Maryjo, Tobie zawieramy naszą Ojczyznę i nasz Naród w 100 rocznicę odzyskania Niepodległości i pokornie prosimy ucz nas mądrego i twórczego korzystania z tego daru. Tobie się oddajemy w Przymierzu Miłości: **O Pani moja...**

Ukochana Matko, przychodzą do Ciebie także nasze dzieci. W dłoniach mają własnoręcznie zrobione lampiony. Swoimi dobrymi uczynkami chcą oświecić drogę, by mógł narodzić się w naszych sercach.

Dzieci śpiewają: *To, co w mym sercu*

Modlitwa: *Bądź pozdrowiona Maryjo, a przez czystość Twoją, czystym zachowaj ciało, czystą duszę moją. Otwórz mi szeroko, Twe i Syna Twego Serce, wyproś mi głębokie poznanie siebie i łaskę wytrwania, aż do śmierci. Amen.*

OSOBA 3 Na czas Adwentu, na czas wzrastania w świętości i radosnego oczekiwania na przyjście Pana, na każdą chwilę naszego życia potrzebujemy Bożego błogosławieństwa. Dziś także prosimy, by nasz Ojciec, tak jak zawsze czyni to dla swoich dzieci, błogosławił nam na drogi dawania świadectwa o Jego posłannictwie.

wejdźmy do Sanktuarium i pokłońmy się przed Najświętszym Sakramentem

Wystawienie NS i błogosławieństwo

* * * * *

LIST DO DZIECIĄTKA JEZUS!

Bardzo ważnym etapem w dziejach rozwoju Rodziny Szentsztackiej stał się czas uwięzienia O. Kentenicha przez hitlerowców, najpierw w więzieniu w Koblencji, następnie w obozie w Dachau. Sam Ojciec nazwał jedno z kluczowych wydarzeń tamtego czasu, Ogrodem Maryi. Historia jego powstania sięga końca Adwentu 1941 r. Jedną z Sióstr Maryi imieniem Mariengard (Ogród Maryi) miała natchnienie, aby zachęcić Siostry na swojej placówce do modlitwy z intencji uwolnienia Ojca. Napisała więc, do Dzieciątka list, w którym prosi Boskie Dzieciątko Jezus o uwolnienie Ojca, a ona chce w zamian zrezygnować ze wszystkich innych prezentów. List ten przełożona przesłała Ojcu, by w więziennej celi stało się choć trochę jaśniej. Ojciec po przeczytaniu listu odpisał w imieniu Dzieciątka Jezus, m.in. następujące słowa:

„Moja kochana mała Mariengard!

Spełnię Twoje życzenie, jeśli Twoje serce i serce całej Rodziny stanie się kwitnącym ogrodem Maryi. Tak, więc spełnienie Twojej prośby, „cud Świętej Nocy”, składam w Twoje ręce i ręce dzieci Szentsztatu. Pospieszcie się, żeby nie było za późno.”

Te słowa Ojciec Józef kieruje również do każdego z nas. Wówczas chodziło o uwolnienie Ojca, dziś chodzi o poznanie i pełne uznanie Jego charyzmatu w Kościele poprzez kanonizację. Każdy „cud Świętej Nocy” stanie się, jeśli najpierw dokona się on w nas.

Boże Narodzenie przy Sanktuarium Zawierzenia

„Kochane Dzieciątko Jezus!

Wkrótce w Świętą Noc ponownie zstąpisz na ziemię, a ja nie zdążyłam Ci jeszcze napisać, czego pragnę od Ciebie w darze...

O co, chcę prosić Boskie Dzieciątko Jezus? ...

Co i w jaki sposób mogę ofiarować Dzieciątku prosząc o ten dar? Jak mogę, chcę rozkwitnąć dla Dzieciątka w Ogrodzie Maryi? ...

!!! OGŁOSZENIA !!!

Porządek przygotowania oprawy liturgicznej Mszy Przymierza przy Sanktuarium Zawierzenia - 2019

18.01.19; pt. – gr. Jana Pawła II; **18.02.19; pon.** - gr. św. Antoniego; **18.03.19; pon.** - gr. św. Ireneusza; **18.04.19;** - przypada Wielki Czwartek; **18.05.19; sob.** – Grudziądz; **16.06.19; ndz** – Odpust – Września; **18.06.19; wt.** -gr. Zwiastowania; **18.07.19;** czw.- gr. Jadwigi Królowej i MB. Fatimskiej; **18.08.19; ndz.** - gr. Matki Kościoła; **18.09.19;** śr. – Młodzież; **18.10.19; pt.** - MB Zwycięska; **18.11.19; pon.** - Boże Ciało; **18.12.19; śr.** - Zw. R.

W PRZYMIERZU Z TOBĄ, OJCZE !

GRUDZIEŃ 2018

8.12, sob. - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej; małżeństwa z Mokrego w diec. Toruńskiej zawarły Przymierze miłości z MTA. Polecam Ich Waszej pamięci modlitewnej.

16.12, (3. ndz.) g. 15.30 – Eucharystia w int. Małżeństw i rodzin z błogosławieństwem matek/rodziców oczekujących potomstwa oraz modlitwą o dar nowego życia w rodzinach

18.12, wt., g.10.00-18.00 - adoracja NS, Msza św. Przymierza – oprawa lit. - Związek Rodzin

25-26.12 – Uroczystość Boże Narodzenie

29.12, sob. g. 15.00 – Eucharystia z Ks. Biskupem Janem w parafii Świętej Rodziny i spotkanie oplatkowe w auli przy Sanktuarium

Wszystkich serdecznie zapraszam na to wyjątkowe spotkanie całej Rodziny Szensztackiej przy oplatkowym stole i wspólnym kolędowaniu przy żłóbku naszego Zbawiciela – Boskiego Dzieciątka Jezus. Spotkanie oplatkowe poprzedzi Eucharystia w naszych intencjach sprawowana przez naszego diecezjalnego Biskupa Jana. Jest to zatem także wspólnotowe spotkanie z naszym Biskupem. Z tej racji na Mszę św. o g. 15.00 w kościele Świętej Rodziny na Piaskach, zapraszam WSZYSTKICH, również tych, którzy z różnych względów nie będą mogli uczestniczyć w późniejszej agapie.

Zachęcam aby rodzice przygotowali dzieciom lub z dziećmi anielskie skrzydełka albo kubraczki pastuszków. Proszę także o przyniesienie ciasta i kawy albo owoców na wspólny stół. Agapę przygotowują poszczególne grupy, ale do wspólnego sprzątnięcia po agapie zapraszam już teraz wszystkich. Wówczas sprawnie nam to pójdzie.

30.12 – Niedziela Świętej Rodziny – chciejmy ją przeżywać jako szczególne święto rodzin. Jeśli jest możliwość można poprosić Ks. Proboszcza o dodatkową modlitwę w intencji rodzin naszej parafii, albo odnowienie przyrzeczeń małżeńskich na jednej ze Mszy św. Czasem rodziny same zamawiają taką intencję. Można także zaprosić do współdziałania inne wspólnoty rodzinne. **Zachęcam do inicjatywy w parafiach.**

31.12, pn. – o 23.30 kolędowanie i Msza św. w Sanktuarium Zawierzenia o północy

STYCZEŃ 2019

5.01 – Akademia Rodziny

g. 17.00 – *Jak wiedza może pomóc w naszym rozwoju?* – Zapraszamy na prelekcję p. Jerzego Miki –

(M.in.: Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Fundraisingu. Absolwent i pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego. Wicedyrektor Katolickiego Instytutu Zarządzania. Prezes Towarzystwa Alternatywnego Kształcenia 'TAK' w Opolu. Instruktor ZHR, współpracownik i doradca firm Maha Polska sp. z o.o. i WSOP sp. z o.o. Trener zarządzania i konsultant wielu organizacji społecznych, fundacji i stowarzyszeń, administracji samorządowej. Trener i konsultant programu naprzemiennego kształcenia inżynierów Silesianum Professional. Coach w systemie kształcenia ICAM.)

* * * * *

Pamiętajmy o naszych Chorujących, o Jubilatach i Solenizantach, wyprasząc im potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej. W sposób szczególnie pamiętajmy o p. Zdzisławie, p. Wandzie, p. Stefanie, p. Marku.

Wszystkim, którzy chcą podzielić się swymi refleksjami, intencjami, pomysłami, czy też świadectwami a przez to przyczynić się do wspólnego tworzenia naszej gazetki, prosimy o kontakt.

Diecezjalne Centrum Ruchu Szensztackiego:
Bydgoszcz ul. Smukalska 113, Tel. 52/340-20-14



www.bydgoszcz.szensztat.pl
www.facebook.com/SzensztatBydgoszcz
www.szensztat.pl

s.emanuela@szensztat.pl

Konto Sióstr: BANK PEKAO SA II ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY Nr: 47 1240 3493 1111 0000 4306 1259